

Woźny, Jacek

"Pradzieje Równiny Kurpiowskiej", Ewa Kawałkova, Jaszczuły 2003 : [recenzja]

Zeszyty Naukowe Ostrołęckiego Towarzystwa Naukowego 19, 185-192

2005

Artykuł został zdigitalizowany i opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych oraz w kolekcji mazowieckich czasopism regionalnych mazowsze.hist.pl.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

Ewa Kawalkowa, *Pradzieje Równiny Kurpiowskiej*, Nakły, Jaszczuły, 2003, s. 164

W roku 2003 Ostrołęckie Towarzystwo Naukowe wydało pracę Ewy Kawalkowej poświęconą pradziejom Równiny Kurpiowskiej. Według autorki jest to pierwsza monografia dotycząca najstarszych dziejów tego terytorium, jednego z siedmiu mezoregionów wchodzących w skład makroregionu Niziny Północnomazowieckiej. Bazą źródłową dla opracowania obejmującego 164 strony tekstu, liczne ryciny, mapy, tablice i fotografie, były dane archeologiczne udokumentowane dzięki badaniom powierzchniowym i nielicznym wykopalskom. Ewa Kawalkowa na wstępie zaznaczyła, że monografia wypełnia przysłowiową „białą plamę” kulturowo-osadniczą, której obecność na Równinie Kurpiowskiej przedstawiana jest w większości opracowań archeologicznych. Przy realizacji głównego celu autorka przyjęła dodatkowe wytyczne. Po pierwsze, wszystkie procesy historyczne zachodzące na Równinie Kurpiowskiej postanowiła zaprezentować na tle wydarzeń europejskich i polskich a nawet światowych. Po drugie zdecydowała w monografii nie tylko zaprezentować kultury archeologiczne, ale także rekonstruować długotrwałe tendencje rozwojowe niewielkiego obszaru o wyraźnej specyfice fizjograficznej. Po trzecie wspomnianą rolę środowiska pragnęła uwypuklać w poszczególnych okresach i w kolejnych częściach pracy (s. 7). Założeniem badawczym podporządkowana została struktura monografii. Składają się na nią trzy rozdziały poświęcone kolejno rozwojowi krajobrazu fizyczno-geograficznego Równiny Kurpiowskiej, następnie najstarszej historii rozwoju człowieka i jego kultury, wreszcie najobszerniej przedstawionym pradziejom Równiny Kurpiowskiej na tle pradziejów Polski. Uzupełnieniem dla monografii jest schemat podziału chronologiczno-kulturowego pradziejów Polski oraz specyfikacja chronologiczno-kulturowa stanowisk i znalezisk na Równinie Kurpiowskiej. Pracę zamyka streszczenie w języku angielskim, zestaw fotografii stanowisk archeologicznych i wykaz wykorzystanej literatury przedmiotu.

Po lekturze książki E. Kawalkowej stwierdzić należy, iż wypełnia ona w dużym stopniu zakładane cele. Ocena monografii na tle innych prac jest jednak utrudniona, bowiem autorka nie zamieściła niestety rozdziału poświęconego historii archeologicznego rozpoznania Równiny Kurpiowskiej, sięgającego dla Mazowsza końca XIX wieku.¹ Zdecydowanie zabra-

kło też informacji o współczesnych badaniach, zwłaszcza powierzchniowych. Zapewne prowadzono je w ramach ogólnopolskiej akcji Archeologicznego Zdjęcia Polski. Skoro wyniki te były w dużym stopniu podstawą źródłową monografii, na pewno zaś dla podziału chronologiczno-kulturowego stanowisk i znalezisk na Równinie Kurpiowskiej (s. 136—138), podanie odnośników do archiwaliów (arkuszy AZP) według mnie było niezbędne. Nawet monografie tak rozległych i bogatych w zabytki krain jak Kujawy, zawierają wykazy wykorzystanej dokumentacji Archeologicznego Zdjęcia Polski.²

Ewa Kawalkowa wysoko oceniana była wcześniej za swoją działalność jako propagatorka ochrony archeologicznego dziedzictwa kulturowego regionu kurpiowskiego. Z wielką pasją wpisywała macierzyste tereny w ciąg tradycji kulturowych, których początki sięgały odległej prahistorii. Nasuwają się jednak wątpliwości, jak odległe mogą być te porównania, aby praca pozostała wierna tytułowemu tematowi, tzn. pradziejom Równiny Kurpiowskiej. W tym kontekście zaskakująco zbędne jest umieszczenie w monografii Kurpiów rozdziału dotyczącego najstarszej historii człowieka i jego kultury (s. 17—31). W jakim celu bardzo późne zasiedlenie Równiny Kurpiowskiej (10 tys. p. n. e.) mielibyśmy odnosić do sekwencji osadniczych z wąwozu Olduvai w Tanzanii (1,7—1,0 mln lat p.n.e.)? Niestety krytyczne uwagi trzeba wysunąć nie tylko co do sensu zamieszczenia tego rozdziału, ale i jego treści. Tym bardziej, jeśli celem autorki była popularyzacja wiedzy archeologicznej. Zdecydowanie odczuwalny jest brak najnowszej literatury przedmiotu.³ Przedstawić można też uwagi szczegółowe. Mimo oryginalnej nazwy afrykańskiego stanowiska dolnopaleolitycznego w Olduvai, nie określa się tamtejszej kultury „olduwejską” jak zapisała E. Kawalkowa (s. 21), lecz „oldowajską”.⁴ Autorka zdecydowanie stwierdziła, powołując się na „najnowsze badania”(?), że opuszczenie Afryki Wschodniej przez *Homo erectus* nastąpiło nie wcześniej niż 900—800 tys. lat temu (s. 20). Wprawdzie najstarsze europejskie stanowiska pitekantropa datowane są na około 1 mln lat p.n.e. (Atapuerca, Ceprano), ale do Azji *Homo erectus* dotarł już 1,8—1,7 mln lat temu (Dmansi — 1,6 mln, Longgupo — 1,8 mln, Ubeidja — 1,5 mln, Sangiran — 1,81 mln), znacznie wcześniej niż w książce uznała E. Kawalkowa.⁵

Trudno zgodzić się ze zdaniem autorki, jakoby współcześnie przeważały głosy zwolenników monogenezy człowieka (s. 21). Koncepcje monocen-

trycznej i policentrycznej ewolucji ludzkości są nadal konkurencyjnymi modelami poznawczymi.⁶ Rozważania na temat najstarszych dziejów kultury E. Kawałkowa zilustrowała mapami według L. Brace'a (?), niestety nie znalazłem rozwinięcia tej pozycji w spisie literatury (s. 143—147). Drobne uwagi podobnego rodzaju można jeszcze pomnażać. Z istotniejszych nieścisłości podkreślić trzeba, że myślistwo nie było działalnością grupową (s. 25), lecz doskonaleniem sprawności indywidualnej. Neandertalczyki natomiast opierali swoją gospodarę na łowiectwie.⁷

Nieścisłości w informacjach obciążają także kolejną część książki, dotyczącą bezpośrednio Równiny Kurpiowskiej. Na początku z niezrozumiałych powodów E. Kawałkowa ponownie sięgnęła do źródeł dolnopaleolitycznych, choć pierwsze ślady ludzkie na Kurpiach to schyłek epoki lodowcowej (10 tys. p.n.e.). Dane przytoczone przez autorkę są nieprecyzyjne i oparte na starej literaturze. Ewa Kawałkowa napisała o pierwszych śladach pobytu pitekantropów na ziemiach polskich sprzed 230 tys. lat (s. 17), pochodzących z Raciborza Studziennej oraz okolic Włodawy (s. 33). Należy uzupełnić te wiadomości o nowe fakty, publikowane już w ostatnich syntezach pradziejów Polski. Za najstarsze znaleziska *Homo erectus* uznaje się obecnie zespoły z Ruska i Trzebnicy na Śląsku. Wydatowano je na 440—370 tys. lat p.n.e.⁸ Podobnie nieaktualna jest wiedza autorki o około 30 stanowiskach środkowopaleolitycznych z Polski (s. 36). Znamy ich współcześnie więcej. Na uwagę zasługują odkrycia spoza Jury Krakowsko-Częstochowskiej, jak m.in. Jaskinia Biśnik nad Pilicą oraz obozowisko otwarte w Zwoleniu na ziemi radomskiej.⁹

Poszukiwanie na Kurpiach osadnictwa neandertalskiego w świetle nawet najnowszej wiedzy jest bliższe spekulacji niż hipotezie naukowej (s. 38). Jedynym zabytkiem który autorka próbowała powiązać z górnym paleolitem jest ornamentowany wyrób z poroża z Nowej Łupianki w pow. białostockim. Ostatecznie jednak E. Kawałkowa odniosła pochodzenie przedmiotu do okresu mezolitu (s. 42). Wspólnoty łowieckie pozostawiły pierwsze faktycznie udokumentowane świadectwa pobytu na Równinie Kurpiowskiej w schyłkowym paleolicie. Dotyczy to jednego stanowiska kultury wołkuszańskiej i kilku obozowisk kultury świderskiej pochodzących sprzed 10—8 tys. lat p.n.e. Podobnie jak w innych regionach Polski, także na Kurpiach plemiona łowców reniferów zasiedlały suche wydmowe wzniesienia (np. Łacha, Łączki, Myszyniec, Ostrołęka „Czczotka” i inne). Bardziej dalekosiężne

kontakty poświadczone są znaleziskami krzemienia czekoladowego z Gór Świętokrzyskich (s. 51).

Najbardziej szczegółowo w recenzowanej monografii zaprezentowany został okres mezolitu, co zapewne ściśle wiąże się z zainteresowaniami naukowymi autorki.¹⁰ Od początku holocenu Równinę Kurpiowską kolejno zajmowały społeczności kultury kundajskiej, komornickiej, śladowo nie-meńskiej, przede wszystkim zaś janisławickiej. Najstarsze stanowiska janisławickie zlokalizowano w Krukach i Kolonii Dobrołęce. Są one wydatowane na pierwszą połowę okresu atlantyckiego (600—500 lat p.n.e.). Rozwój osadnictwa janisławickiego biegł ku północnemu-zachodowi w pobliże Narwi. Wreszcie ustabilizował się w kilku większych skupieniach nad tą rzeką (s. 66). Wpływy tradycji janisławickiej na Równinie Kurpiowskiej przetrwały do początków okresu subborealnego (3000 lat p.n.e.). Od tego momentu część populacji pozostała przy inwentarzach wyłącznie „krzemiennych”, inna zaś grupa ludności janisławickiej wprowadziła do użytku naczynia gliniane. „Ceramiczna” faza kultury janisławickiej jest obecnie coraz lepiej udokumentowana. Jej konserwatywni reprezentanci blokowali przez dłuższy czas pojawienie się na Kurpiach innych wspólnot neolitycznych, zwłaszcza tzw. naddunajskich (s. 92).

Badania wykopaliskowe poszerzyły wiedzę o późnym mezolicie Równiny Kurpiowskiej. Zakładano wówczas większe osady, składające się z kilku szafasowych obiektów mieszkalnych, oraz krótkotrwałe obozowiska jedno-szafasowe. Podstawą gospodarki ludności kultury janisławickiej na Równinie Kurpiowskiej było myślistwo, uzupełniane rybołówstwem i zbieractwem roślin jadalnych (s. 67—68). Niewiele wiadomo o wierzeniach ludności mezolitycznej na Kurpiach. Ewa Kawałkowa wymieniła przykłady ofiary zakładzinowej (s. 71), sztuki (ornamentowana czuringa — s. 73) oraz obrzędku pogrzebowego, zarówno szkieletowego (Janisławice, Giżycko), jak też ciałopalnego. Dla Równiny Kurpiowskiej charakterystyczne są liczne przepalone kości ludzkie na stanowiskach janisławickich, obrazujące być może specyfikę obrzędową tego regionu. Równie interesujące są ślady stosowania w rytuałach czerwonej ochry (s. 74). Wszystkie wskazane przesłanki ukazują zarys totemistycznych wierzeń leśnych społeczności (s. 72). Istotną konkluzją E. Kawałkowej jest przypuszczenie o ciągłości osadniczej na Równinie Kurpiowskiej, przynajmniej od schyłkowopaleolitycznej kultury wołkuszkańskiej aż do środkowego neolitu. Potwierdzeniem wspomianej

kontynuacji wpływów północno-wschodnich mają być także nazwy niektórych rzek o ugrofińskiej etymologii (np. Narew, Omulew — s. 75).

W porównaniu z bardziej urodzajnymi regionami ziem polskich, wprowadzenie rolnictwa na Równinę Kurpiowską nastąpiło z opóźnieniem. Powiązane było także ściśle z lokalnymi tradycjami tzw. mezolitu ceramicznego. Nie zaznaczyły się równie silne jak na Kujawach czy ziemi chełmińskiej wpływy południowe, sięgające dorzecza Dunaju. Pierwsze typowo neolityczne społeczności związane były natomiast z północno-wschodnią kulturą Narwa, kulturą ceramiki grzebykowo dołkowej i kulturą niemeńską. Panowała prawdopodobnie koegzystencja ludności typowo myśliwskiej wywodzącej się z mezolitu, oraz pierwszych osiadłych rolników. Nadal zajmowano głównie piaszczyste wydmy w pobliżu rzek. Zaskakuje brak na Równinie Kurpiowskiej osadnictwa środkowoneolitycznej kultury pucharów lejkowatych (3500—2300 lat p.n.e.), szeroko rozprzestrzenionej na pozostałym obszarze ziem polskich. W tym kontekście zbyteczne są opisy E. Kawałkowej na temat ogólnych cech tej społeczności, skoro nie występowała na tytułowym terytorium. W przypadku innych zjawisk charakterystycznych dla neolitu zauważalne są w książce nieścisłości. Trudno zaakceptować tezę, że w grobach megalitycznych chowano tylko mężczyzn (s. 98). Strukturę płci zmarłych w takich obiektach zestawiał Z. Krzak, uwzględniając także kobiety i dzieci.¹¹

Więcej neolitycznych znalezisk na Kurpiach wiąże się z kulturą amfor kulistych. To, że jej podstawowymi elementami wyznacznikowymi są „specyficzna ceramika, charakterystyczne siekiery oraz obrządek pogrzebowy”, stanowi nadmierne uproszczenie problemu przez autorkę (s. 98). Wieloaspektowe znaczenie kultury amfor kulistych dla późnego neolitu obszernie omówiła m. in. M. Szmyt.¹² Schyłek młodszej epoki kamienia na Równinie Kurpiowskiej związany był ze śladami penetracji ze strony kultury ceramiki sznurowej (2000 lat p.n.e.). Sprostować należy opinię E. Kawałkowej, że byli to „praindoeuropejczycy” (s. 100). Jeżeli już, to ewentualnie pierwsza fala indoeuropejska przybywająca do Europy Środkowej ze wschodu. Badacze podchodzą jednak do tych zagadnień ostrożnie, przesuważając pojawienie się Indoeuropejczyków w czasy wprowadzenia i rozprzestrzeniania rolnictwa 8000—6000 lat p.n.e.¹³

W początkach epoki brązu na Równinie Kurpiowskiej przeżywały się stare kultury pochodzenia neolitycznego: niemeńska i ceramiki sznurowej

(s. 109). Ponownie leśne i podmokłe tereny nad Narwią znalazły się poza głównym nurtem przemian kulturowych na ziemiach polskich. Dopiero około 1500 lat p. n. e. pojawiła się na Kurpiach kultura trzciniecka, czerpiąca jednak wiele z miejscowego podłoża tradycji „leśnych” (s. 111). Poświęcony tym zagadnieniom fragment książki jest bardzo interesujący. Najciekawsza wydaje się hipoteza E. Kawalkowej, iż występowanie w kulturze trzcinieckiej na Równinie Kurpiowskiej jedynie ciałopalnego obrządku pogrzebowego jest wynikiem nałożenia się nowej idei na podatny grunt wcześniejszego ewentualnego obrządku ciałopalnego w kulturze janisławickiej i w kulturze niemeńskiej. Dodatkowy argument na potwierdzenie tego przypuszczenia stanowi obecność ochry w kultowych obiektach ludności kultury trzcinieckiej, analogicznie do zwyczajów społeczeństw leśnych mezolitu (s. 114).

Dużo bardziej kontrowersyjna jest opinia autorki o krystalizowaniu się wielkiej grupy Prasłowian w czasach kultury trzcinieckiej, czyli 1500—1300 lat p.n.e. Nawiązuje ona do starszych poglądów A. Gardawskiego¹⁴ oraz późniejszych W. Hensla.¹⁵ Słabość hipotezy o autochtonizmie Słowian na ziemiach polskich wynika przede wszystkim z trudności udowodnienia ciągłości ich zasiedlenia od neolitu lub wczesnej epoki brązu do wczesnego średniowiecza. Niezbędna jest wielka ostrożność w formułowaniu sądów o etnicznym składzie kultur archeologicznych, tym bardziej dla tak niewielkiego obszaru jak Równina Kurpiowska.¹⁶ Nie do przyjęcia jest w tym świetle wypowiedź E. Kawalkowej o koegzystencji na Kurpiach w starszej epoce brązu „grup Prasłowian z kulturą trzciniecka, grupy laponoidalnej z kulturą niemeńską i grupy pasterzy z kulturą ceramiki sznurowej” (s. 114). Autorka połączyła w jednym zdaniu kryteria etniczne (Prasłowianie), antropologiczne (typ laponoidalny) i gospodarcze (pasterze). Nieco dalej w tekście wprowadziła jeszcze kryterium językowe (prafiński), dodatkowo zaciemniając głoszone tezy (s. 115).

Omówienie przemian kulturowych na Równinie Kurpiowskiej w epoce brązu zamyka prezentacja dosyć licznych znalezisk kultury łużyckiej, grupujących się w rejonie Ostrołęki oraz Myszynca (s. 116). Sprostowania wymaga jedynie informacja autorki o zasięgu kultury łużyckiej „od Hiszpanii na zachodzie po Ukrainę na wschodzie” (s. 15). Oczywiście tradycja łużycka ograniczyła się do Europy Środkowej, natomiast zdanie z książki jest chyba niefortunnie skonstruowane.¹⁷ Zastanawia wczesny zanik kultury łu-

zyckiej na Kurpiach, według E. Kawałkowej jeszcze przed schyłkiem epoki brązu (s. 116).

Na przełomie okresu halsztackiego i lateńskiego w epoce żelaza region kurpiowski zamieszkiwały społeczności kultury grobów kloszowych, znane głównie na podstawie badań cmentarzysk ciałopalnych. Mniej informacji o obecności kultury kurhanów zachodniobałtyckich. Podobnie ani kultura celtycka, ani rozwijająca się na Pomorzu kultura jastorfska, nie oddziaływały na teren Równiny Kurpiowskiej (s. 128). W tym kontekście nie potrzebne są ich szczegółowe opisy w książce E. Kawałkowej (s. 122—128). Wraz z początkiem nowej ery i okresu wpływów rzymskich Równina Kurpiowska zaczęła być penetrowana przez ludność kultury przeworskiej. Kilkadziesiąt związanych z jej pobytom stanowisk zlokalizowano wzdłuż rzeki Rozogi. Są wśród nich cmentarzyska z ciałopalnymi grobami jamowymi (Todzia, Dylewo) oraz osady otwarte. Mniej zabytków na Równinie Kurpiowskiej należy do kultury wielbarskiej, która również rozwijała się na ziemiach polskich w okresie rzymskim. Jest ona łączona z wędrówką Gotów znad Bałtyku na południe Europy. Ewa Kawałkowa oceniła, że Równina Kurpiowska znajdowała się poza szlakiem przemieszczania się tych plemion (s. 132). Wątpliwość budzi jednoznaczne opowiedzenie się autorki za przynależnością kultury przeworskiej „do w pełni wykształconej grupy Słowian” (s. 130). Ewa Kawałkowa nie uwzględniła alternatywnych poglądów innych badaczy, którzy uznają że kulturę przeworską zaliczyć należy w poczet wspólnoty plemion wandalskich.¹⁸

Wiele mankamentów recenzowanej pracy o pradziejach Równiny Kurpiowskiej leży na obrzeżach zasadniczego tematu. Nie można ich jednak pomijać i lekceważyć, bowiem wszystkie informacje z książki E. Kawałkowej wpływają na ukształtowanie świadomości historycznej regionalnych czytelników. Wprawdzie rzetelnie zaprezentowane zostały lokalne znaleziska, lecz czasem autorka wpisała je błędnie w szersze konteksty ogólnopolskie czy nawet światowe, na podstawie przestarzałej literatury przedmiotu. Powyższe uwagi nie zmieniają pozytywnej oceny monografii z racji jej pierwszeństwa w studiach nad najstarszymi dziejami Równiny Kurpiowskiej. Należy spodziewać się, że kolejne wydania książki E. Kawałkowej uwolnione zostaną z błędów merytorycznych oraz nadmiernie rozbudowanej pozakontekstowej narracji. Warto też usunąć liczne pomyłki redakcyjne, a nawet błędy ortograficzne, nie spotykane zwykle w pracach nauko-

wych („pułki — schowki” — s. 37; „sfastyki” — s. 113). Bez tych uchybień monografię E. Kawałkowej należałoby z pewnością jeszcze bardziej polecać czytelnikom zainteresowanym pradziejami Równiny Kurpiowskiej.

Jacek Woźny

Przypisy

¹ J. Libera: *Badania nad kulturą janisławicką w międzyrzeczu Wisły i Bugu oraz dorzeczu Sanu*, w: *Kultura janisławicka w Polsce północno-wschodniej i na terenach sąsiednich*, Ostrołęka 2003, s. 20.

² J. Czebreszuk: *Spoločności Kujaw w początkach epoki brązu*, Poznań 1996, s. 308—311.

³ np. P. Kaczanowski, J. K. Kozłowski: *Najdawniejsze dzieje ziem polskich*, Kraków 1998; J. K. Kozłowski, *Prehistoria*, w: *Encyklopedia historyczna świata*, Kraków 1999.

⁴ J. K. Kozłowski: dz. cyt., s. 36—37.

⁵ Tenże: *Świat przed rewolucją neolityczną*, w: *Wielka historia świata*, Kraków 2004, s. 181.

⁶ I. Tattersall: *Pozegnanie z Afryką*, „Świat Nauki”, nr 3/2003, s. 45.

⁷ J. K. Kozłowski, S. K. Kozłowski: *Epoka kamienia na ziemiach polskich*, Warszawa 1977, s. 297.

⁸ P. Kaczanowski, J. K. Kozłowski: dz. cyt., s. 56.

⁹ J. K. Kozłowski: *Świat przed rewolucją neolityczną*, s. 328—333.

¹⁰ E. Kawałkowa: *Specyfika fizjografii w okolicach Ostrołęki na prawym brzegu Narwii i jej wpływ na kształtowanie się i długowieczność osadnictwa mezolitycznego*, w: *Kurpiowszczyzna—Identyfikacja—Odmienność*, Ostrołęka 2000, s. 17—29; też: *Kultura janisławicka na Równinie Kurpiowskiej*, w: *Kultura janisławicka w Polsce północno-wschodniej i na terenach sąsiednich*, Ostrołęka 2003, s. 43—70.

¹¹ Z. Krzak: *Megalithy Europy*, Warszawa 1994.

¹² M. Szymt: *Spoločności kultury amfor kulistych na Kujawach*, Poznań 1996.

¹³ C. Renfrew: *Archeologia i język*, Warszawa 2001.

¹⁴ A. Gardawski: *Zagadnienie ciągłości osadniczej, kulturowej etnicznej w międzyrzeczu Odry—Dniepru od II okresu epoki brązu do VI/VII w. n. e.*, w: *I Międzynarodowy Kongres Archeologii Słowiańskiej*, Warszawa 14—18 X 1965, Wrocław—Warszawa—Kraków 1968, t. 1, s. 215—240.

¹⁵ W. Hensel: *Zagadnienia etniczne*, w: *Prahistoria Ziemi Polskiej*, t. III, Wrocław—Warszawa—Kraków—Gdańsk 1978, s. 197—204.

¹⁶ P. Kaczanowski, J. K. Kozłowski: dz. cyt., s. 164.

¹⁷ Tamże, s. 155.

¹⁸ Tamże, s. 255.